Nal. poczt. opł. rycz. — Cena numeru 20 gr.
Rok I. — Tarnów, dnia 15 maja 1927 r. — Nr. 3.

SŁOWO TARNOWSKIE

niezależny tygodnik polityczno-społeczny.

Prenumerata wynosi:
Miesięcznie w Tarnowie bez odnoszenia 80 groszy.
„ „ „ z odnoszeniem. . 1·— zł.
Miesięcznie na prowincji z przesyłką poczt. 1·— zł.
Kwartalnie w Tarnowie i na prowincji z przes. 2·80 zł.
Półrocznie „ „ „ „ „ 5·60 zł.
Rocznie „ „ „ „ „ 11·— zł.

Tarnów, ul. Nowy Świat Nr. 21.

Godziny przyjęć redakcji i administracji codziennie od godziny 17 do 18.

Rękopisów nie zwraca się.

Ceny ogłoszeń:
1/32 strony 7 zł., 1/16 str. 12 zł., 1/8 str. 24 zł., 1/4 str. 50 zł. 1/2 str. 90 zł., 1/1 str. 180 zł. — Układ kolorowy 100% drożej; zastrzeżenie miejsca 25% drożej. Przed tekstem 100% drożej. — Drobne ogłoszenia: słowo tytułowe 3 gr., nast. 20 gr. Dla poszukujących posad 50% zniżki. Rachunki mają być natychmiast płacone.

W rocznicę przełomu majowego.

W pierwszych latach naszego bytu państwowego, w czasach przełomowych wstrząśnień i wydarzeń wojennych, mieliśmy wiele przykładów niezwykłego poświęcenia i bohaterstwa. W późniejszej pracy pokojowej wystąpił jednak brak trwałego entuzjazmu, niezaradność w rozwiązywaniu najważniejszych zagadnień państwowych i narodowościowych, a przedewszystkiem brak wielkiej przewodniej myśli państwowej i prawie zupełna zatrata poczucia odpowiedzialności historycznej.

Na czoło polityki państwowej wysunęły się liczne, zajadle się zwalczające grupy zorganizowane, zwane stronnictwami. Walka między niemi toczyła się nie na tle zasadniczych różnic ideowych, ale wyłącznie na tle sprzecznych interesów partyjnych, czy bardzo często nawet osobistych.

Partje te, przeważnie starsze od państwa, przyzwyczaiły się uważać siebie za najwyższy wyraz zbiorowości politycznej.

Fałszywe to wyobrażenie powinno było runąć z odzyskaniem niepodległości państwa, a stronnictwa powinny były swoje życie sprowadzić do właściwej miary i z gruntu się przetworzyć, a raczej na miejsce dawnych powinny były powstać nowe ugrupowania polityczne, któreby rzeczywiście podporządkowywały się interesowi państwa.

Sejm, składający się z takich stronnictw, zagarnął w swoje ręce, wbrew najistotniejszem zasadom demokracji nowożytnej, pełnię władzy nietylko kontrolującej i ustawodawczej, ale faktycznie i wykonawczej.

Społeczeństwo, pozostające pod dyktaturą takich stronnictw, odczuwało wobec nich całą swoją niemoc i bezradność.

„Zapanowały w Polsce — mówił marszałek Piłsudski w przededniu wyboru prezydenta — ponad wszystkiem interes jednostek i partyj, zapanowała bezkarność oraz szał nadużyć i zbrodni. W odrodzonem państwie nie nastąpiło odrodzenie duszy narodu. Zapanowały ustawiczne waśnie partyjne i osobiste. Rozwielmożniło się w Polsce znikczemnienie ludzi. Swobody demokratyczne zostały nadużyte, że można było znienawidzić całą demokrację".

Jest źle, będzie jeszcze gorzej, — oto program rządów partyjnych, wypowiedziany jasno i dobitnie przez jednego z wpływowych niegdyś premjerów.

Rosnące z dnia na dzień zacietrzewienie partyjne wywoływało w społeczeństwie coraz większą wzajemną nienawiść i zabijało elementarne zasady moralności.

Zamiast wysiłku i twórczej pracy dla państwa, zapanował okres karjerowiczostwa, walka o zabezpieczenie sobie pewnego miejsca u żłobu, a w najlepszym razie nieufność i brak wiary we własne siły twórcze narodu, zniechęcenie i zwątpienie.

Stronnictwa, przeżarte prywatą i egoizmem, rozdzierane ciasną wyłącznością partyjną, niezawodnie prowadziły państwo do zguby.

Wśród takich warunków, dokonany przez marszałka Piłsudskiego przewrót majowy, był aktem protestu przeciwko atmosferze powszechnej zgnilizny moralnej, zatruwającej nasze życie, był jedynym ratunkiem dla państwa i narodu. Za jednym zamachem runęła demagogja, fałsz, obłuda i bezmyślność naszych partyj; nastąpiło duchowe wyzwolenie okłamywanego i w brutalny sposób wyzyskiwanego społeczeństwa z pod dyktatury partyjnictwa. Otworzoną została droga do twórczej pracy dla państwa.

Praca, dokonana po przewrocie majowym przez powołane i odpowiedzialne czynniki, wydała wiele bardzo poważnych i pożytecznych wyników.

Podniesiony został autorytet państwa przez wzmocnienie władzy prezydenta drogą zmiany konstytucji, — ograniczoną została władza Sejmu i unieszkodliwioną zgubna działalność partyj. W życiu gospodarczem nastąpiła zasadnicza poprawa. — Złoty ustabilizował się zaraz po przewrocie majowym. Wzrosły zapasy kruszcowe i walutowe. W budżecie osiągnięto równowagę. Tętno całego życia gospodarczego silnie się ożywiło.

Dodatnie te wyniki obudziły zaufanie zagranicy do Polski. W ogólności wzrosła powaga państwa na terenie międzynarodowym.

W dziedzinie moralności publicznej poskromiono nadużycia i przywrócono wiarę w wartość państwa i w siły twórcze narodu.

Praca dla państwa rozpoczęta i dokonana nie może ustać. Udział w niej musi wziąć całe społeczeństwo, ożywione głęboką wiarą w przyszłość Polski i w jej posłannictwo dziejowe. Ciągłą, wytrwałą i twórczą pracą musi wznosić silne fundamenty pod gmach wielkiej i potężnej Rzeczypospolitej.

Wybory do Rady miejskiej w Tarnowie odroczone.

Według reskryptu tut. Starostwa z dnia 12 maja b. r. L. 205/pr. wybory do Rady miejskiej w Tarnowie zostały wstrzymane.

Kiedy się odbędą, nie wiadomo.

Dawniej a dziś.

Okres po krwawej wojnie światowej, to okres bezkrwawej wojny gospodarczej. Wszystkie narody świata wytężają wszystkie swe siły i umiejętności w celu wzmożenia swej produkcji, w celu prześcignięcia na polu pracy i organizacji swoich sąsiadów. W tym wyścigu społeczeństw i zmagań się z twardą rzeczywistością powojenną, przyznać musimy, że rola nasza była naogół dosyć skromna, że myśl tej pracy wlokła się leniwie w ogonie szybkiego pochodu wypadków, aby wreszcie stanąć bezradnie wobec wyrosłej jak z pod ziemi armji nowych zagadnień. Doktrynerskie tezy p. Grabskiego w zupełności zawiodły. — Mimo zapewnień, wyjaśnień i sprawozdań, życie pokazało swoje, — giełda, ten najczulszy i najsprawiedliwszy barometr stosunków gospodarczych — zadrgał. Złoty zaczął spadać, — stanęliśmy przed pytaniem, co będzie dalej, — przed pytaniem, czy złoty nie podzieli losów marki. Brak zaufania społeczeństwa i zagranicy do rządu i jego poczynań, to jedna z pierwszych i najważniejszych przyczyn tego stanu.

Przyjście do władzy rządu zdecydowanego, świadomego swych celów i dróg, zmieniło odrazu dotychczasowy stan rzeczy.

Najlepszym dowodem tego, to obecny stan stosunków gospodarczych naszego kraju. Wszystkie niemal dziedziny życia gospodarczego wykazały poprawę: jedne w większym (budżet, przemysł), inne w mniejszym stopniu (handel wewnętrzny). — Złożyły się na to różne czynniki, — zewnętrzne, jak pomyślna konjunktura dla przemysłu węglowego w związku ze strajkiem górników angielskich i czysto wewnętrzne, a mianowicie konsekwentnie przeprowadzony proces reorganizacji podstawy naszego życia gospodarczego.

Dla trwałości poprawy daleko większe znaczenie ma ten drugi czynnik, gdyż pomyślne konjunktury, od nas niezależne, nie mogą być na dalszą metę brane pod uwagę.

Każdy, nawet taki, ktoby nie chciał patrzeć, musi przyznać, że rok 1926/27 pozostawił po sobie choćby tylko te dwie trwałe zdobycze gospodarcze: równowagę budżetu i stabilizację kursu złotego. Po raz pierwszy w swej powojennej historji skarbowości, Polska zamknęła rok budżetowy nadwyżką dochodów nad wydatkami w kwocie 53.7 miljonów złotych. Preliminarz budżetowy na rok 1927/28 zestawiony został również na zasadzie pełnej równowagi i w myśl wskazań przewidującej oszczędności. Obliczenia wpływów skarbowych są oparte na zupełnie realnych danych, wykluczających jakiekolwiek niespodzianki, — mamy więc pewność, że ze strony budżetu państwowego nie grozi życiu gospodarczemu żadne niebezpieczeństwo.

Druga trwała zdobycz z ubiegłego roku, — to stabilizacja kursu złotego. Pamiętamy wszyscy dobrze gwałtowne załamanie się w I. półroczu 1926 r. kursu złotego, — pamiętamy ucieczkę wszystkich przed naszą walutą, — pamiętamy stawiane jak najfatalniejsze horoskopy na przyszłość. I oto — już w drugim półroczu tego samego roku nagle złoty zatrzymał się na pochyłości swego upadku, co więcej, począł kroczyć powrotną drogą powoli, lecz racjonalnie i stale ku poprawie. Stałość kursu złotego jest najlepszym wskaźnikiem poprawy położenia gospodarczego, w szczególności zaś na rynku pieniężnym. Kredyt znacznie potaniał, głód gotówki zmalał. Wkłady oszczędnościowe w bankach i instytucjach finansowych wzrosły prawie potrójnie w ciągu ubiegłego roku, o czem świadczy następujące zestawienie: w dniu 30 czerwca 1926 r. 671 milj. zł., w dniu 30 kwietnia 1927 r. 1,627 milj. zł. Jest to dowodem, że na rynku pieniężnym nastąpiło znaczne rozluźnienie, a czego dalszem następstwem obniżenie stopy dyskontowej Banku Polskiego z 12% (na początku 1926 r.) na 9% (od 11 lutego b. r., a także banków prywatnych z 24% na 10—14%. Zaznaczyć należy, że przewidywane jest dalsze obniżenie stopy dyskontowej Banku Polskiego, oraz stopy procentowej od kredytów prywatnych.

Poprawę w bardzo wielu dziedzinach życia gospodarczego potwierdzają dekadowe zestawienia Banku Polskiego za miniony okres. Zapasy kruszcowo-walutowe Banku wzrosły za 130.8 miljonów (stan na 31 grudnia 1925) złotych w złocie do 395 miljonów złotych (stan na 30 kwietnia 1926) w złocie, a zatem potroiły się. Obieg banknotów, który wynosił 344.6 miljonów złotych, wzrósł do 693.7 miljonów, — a mimo to pokrycie kruszcowe wzrosło z 38% na 57%. Zaznaczyć tu też należy, że nienormalny układ obiegu pieniężnego, polegający na supremacji emisji skarbowej nad bankową, stopniowo się poprawia. Działalność kredytowa Banku, nader utrudniona w pierwszej połowie roku wskutek niepomyślnej sytuacji walutowej, wzrosła w drugiej połowie tak wydatnie, że w końcu 1926 roku 30% przyznanego kredytu nie było wykorzystane.

Jeżeli do tych zdobyczy dorzucę tylko pokrótce takie, jak: powiększenie się dochodów z monopolów i przedsiębiorstw państwowych, wzrost produkcji przemysłowej i górniczo-hutniczej, a co zatem

idzie zmniejszenie się liczby bezrobotnych, zdobycie nowych rynków zbytu dla naszych wyrobów, rozbudowa kolei, floty handlowej, portów własnych, uzdrowisk i miast, wzrost kursów akcji i papierów wartościowych, to będziemy mieli dopiero wtedy ogólne pojęcie tego, co przez ten jeden rok zdziałano na polu gospodarczem.

Ta znaczna poprawa położenia gospodarczego, którą Polska osiągnęła wyłącznie własnemi siłami, nie byłaby trwałą, jeżeli w dalszym ciągu nie będzie podtrzymywaną twórczym wysiłkiem całego społeczeństwa i rządu. Przy dalszej takiej pracy, nawet spadek aktywności bilansu handlowego nie będzie na razie zagrażał stałości kursu złotego, tembardziej że szanse uzyskania pożyczki zagranicznej weszły pewnie na drogę planowej realizacji.

Patrzmy śmiało więc w przyszłość i wierzmy w swe siły.

Powstanie i cel Związku Naprawy Rzeczypospolitej.

Przełom majowy uwolnił społeczeństwo polskie z demoralizujących je więzów partyjnictwa i stworzył warunki do wielkiej przebudowy życia narodowego i państwowego. Utorowaną została droga do tworzenia nowych, prawdziwych wartości, do zasadniczo odmiennego sposobu ujmowania rzeczywistości, do budowania nowego stanu rzeczy.

Pokoleniu Polski dzisiejszej umożliwił Piłsudski pracę dla Polski jutra.

Wynikiem przełomu politycznego i tego przełomu duchowego musi być wielki przełom reformatorski, zmierzający do gruntownej sanacji wszystkich dziedzin naszego życia. Potrzebne do tego siły twórcze musi wydobyć ze siebie samo społeczeństwo. Musi nastąpić przełamanie „zawodowych polityków", którzy wykazali wielkie przywiązanie do kramików partyjnych i jeszcze większy brak zrozumienia dla wielkich idei, kształtujących życie narodów. W miejsce partyj, uprawiających czczą frazeologję, musi zająć wielki obóz jasnych i wyraźnych zadań, które muszą być zrealizowane dla dobra i przyszłości państwa. Obóz ten musi skupić pod sztandarem i w imię dokonanego przełomu wszystkie czynniki, które dotąd rozbite i pozbawione jednolitego kierunku, błąkały się po bezdrożach naszego życia narodowego.

Wyrazem tych usiłowań jest powstanie nazajutrz po przełomie majowym Związku Naprawy Rzeczypospolitej, nowego typu organizacji społeczeństwa.

Związek Naprawy Rzeczypospolitej jest organizacją polityczną, mającą na celu organizowanie jak najszerszych kół demokratycznej części społeczeństwa polskiego, dla zrealizowania programu naprawy Rzeczypospolitej. Jest to cel wielki. Osiągnięcie go wymaga długiej, pozytywnej pracy, wolnej od wszelkiego partyjnictwa i doktrynerstwa.

Związek Naprawy Rzeczypospolitej jest organizacją polityczną, o własnym programie i własnym zakresie działania. Zupełnie niezależny od jakichkolwiek stronnictw, niema również charakteru partji politycznej w dotychczasowem rozumieniu tego słowa. Działa odmiennemi niż stronnictwa metodami i przy pomocy odmiennych form organizacyjnych.

W pierwszej fazie swojego istnienia wysunął Z. N. R. pewne postulaty, których spełnienie uważał za konieczny warunek dalszej pracy reformatorskiej. Żądał wzmocnienia władzy wykonawczej, co częściowo zostało spełnione. Domagał się rozwiązania sejmu, który już dawno przestał być wyrazem społeczeństwa. Postulat ten wprawdzie nie został spełniony, w praktyce jednak sejm został sprowadzony do roli czynnika, zatwierdzającego najważniejsze poczynania i zamierzenia rządu, wyłonionego przez przewrót majowy.

Stokroć ważniejszem jest stworzenie nowych podstaw ideowych, na których muszą się oprzeć gruntowne zmiany form życia narodowego. Nietylko Polska, ale i inne państwa są w poszukiwaniu nowych form ustrojowych. Dowodem tego są liczne państwa europejskie, jak Rosja, Włochy, Francja, Anglja, nawet Niemcy.

Polska przez długi okres niewoli pozbawiona własnego życia politycznego, pozostająca daleko w tyle poza państwami Europy zachodniej w rozwoju politycznem, gospodarczem, społecznem i kulturalnem, musi ze zdwojoną pracą i ostrożnością dokonywać dzieła przeobrażenia.

Przed nami stoi cały ogrom zagadnień dotąd nierozwiązanych, a które muszą być należycie rozwiązane. Od tego bowiem zależy byt, rozwój, potęga i cała przyszłość państwa polskiego.

Uzdrowienie życia politycznego, stworzenie silnej władzy wykonawczej, zdrowego moralnie sejmu i senatu, sprężystej administracji, jak najwszechstronniejszy rozwój kulturalny i gospodarczy narodu, oto podstawy, na których ma powstać potężny gmach Rzeczypospolitej, w którejby wszyscy obywatele lojalni wobec państwa i pożyteczni dla niego przez swoją pracę państwo-twórczą, cieszyli się równemi prawami.

Organizowanie społeczeństwa w imię powyższych celów, ostatecznemu ich zwycięstwu i utrwaleniu, służy Związek Naprawy Rzeczypospolitej.

Przegląd prasowy.

Korzystając z rocznicy przewrotu majowego, odsunięci od wpływu na bieg spraw państwowych partyjni krzykacze, wyciągają ze swych arsenałów obozowych różne pociski w rodzaju tych, jak „Głos Narodu":

„Należy stwierdzić ujemny stan bilansu płatniczego".

„Nie myślimy wcale sławić poprzednich rządów" i t. p.

Bądźcie konsekwentni, nie róbcie z dnia na dzień z białego czarne i naodwrót. Przecież w tym samym numerze w dziale gospodarczym p. „Augur" pisze: „Zdaniem bowiem misji Kemmerera dla dobrobytu społecznego, o ile chodzi o dłuższy okres czasu, jest czynny bilans handlowy obojętnym".

A nieco dalej: „Zostaliśmy przez bunt zwyciężeni, ale w klęsce tej w obronie prawa została chwała, która nam w rocznicę przewrotu każe dumnie nosić głowę i walczyć dalej z wiarą w zwycięstwo. Walka o Polskę trwa!"

O co walczyliście i walczycie i przeciwko komu?

Żałujecie chyba tego, że demagogja menerów partyjnych nie hula, że w dziedzinie polityki zagranicznej kontynuowano pokojową linję, że w dziedzinie skarbowej utrzymano równowagę budżetu i że nowy rząd dąży do napływu kapitału zagranicznego, żałujecie, że po roku państwo jest silniejsze niż było kiedykolwiek przedtem od czasu odzyskania niepodległości? Solą wam w oku zreformowanie ustroju w ten sposób, że ograniczono sejmowe bezhołowie, umożliwiając rozwinięcie inicjatywy władzom wykonawczym.

Nie na rękę wam czysta atmosfera w rządzie, który jedynie państwową rację stanu ma na oku, nie partji i interesów prywatnych ich członków.

W związku z nowym kursem polityki rządu wobec mniejszości narodowych bolejecie, że tak rozszalała na kresach wschodnich agitacja żywiołów wywrotowych i działalność narodowościowa mniejszości ucichła, względnie stanęła na platformie lojalnego współżycia, — bolejecie, że ludność kresowa nabiera zaufania do rządu polskiego, że agitatorzy wywrotowi nie mają już takiego posłuchu, jak przedtem? Bo sprawiedliwość i uznanie narodowej odrębności ukróciło separatystyczne zapędy nieodpowiedzialnych jednostek tak na zachodzie, jak i wschodzie Polski, tracą one grunt do wystąpień i buntów. Walczycie przeciwko temu, że ogromne połacie ziemi na kresach wschodnich dzięki umożliwieniu tam warunków spokojnego życia i produkcji stają się warstatem skrzętnej pracy rolnika?

Jeżeli przeciwko temu walczycie, przeciwko tej lepszej przyszłości państwa i obywateli, nie dziwcie się, że szeregi wasze topnieją z dnia na dzień, że hasła wasze nie znajdują zwolenników, a obiecanki posłuchu.

Dziś, w rocznicę zbrojnego czynu Marszałka i obudzenia się społeczeństwa z letargu, w jakiem było ono pogrążone dzięki partyjnym mafjom, tem silniej musimy zwalczać obłąkańczą opozycję nieodpowiedzialnej prasy, zaprzedanej kilku zdetronizowanym „politykom", którzy na tej „polityce" dorobili się majątku. Dziś chcą oni walczyć o Polskę! Z kim? Gdzie logika?

Chyba ta uciekającego złodzieja, który krzyczy łapaj!

Komunikat.

Ze Związku Naprawy Rzeczypospolitej w Tarnowie informują, że dyżury Egzekutywy odbywają się codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w lokalu redakcji „Słowa Tarnowskiego" przy ul. Nowy Świat l. 21 I. p.

Walne zgromadzenie tarnowskiego Koła TSL.

Pod przewodnictwem prof. Godowskiego, jako wiceprezesa T-wa, odbyło się Walne Zgromadzenie tarn. Koła TSL. W nieobecności prezesa p. dyr. Wowkonowicza, zagaił zebranie przewodniczący, składając sprawozdanie. W dyskusji nad sprawozdaniem drukowanem Koła rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos pp. Wróblewski, Wojciechowski, Boruch, Adler, Godowski i Dr Lubieniecki. Na wniosek p. Tabeau, imieniem Komisji rewizyjnej, uchwalono ustępującemu Zarządowi wotum zaufania, oraz podziękowanie. Uchwalono wniosek Wydziału, aby przeniesionemu do Krakowa inż. Majewskiemu za zasługi położone koło budowy gmachu TSL. wyrazić uznanie i podziękowanie. Uchwalono wniosek p. Turka, wotujący Towarzystwu Przyjaciół harcerzy kwotę 200 zł., oraz wnioski p. Grabowieckiej w kierunku udzielenia podziękowania pp. Madejskiej i Cholewiance za dotychczasową pracę i urządzenie kursu instruktorskiego dla działaczy oświatowych na wsi. Wniosek p. Warzeszkiewicza w sprawie przemalowania westybulu kinoteatru „Marzenie" przekazano Wydziałowi.

Wkońcu nastąpiły wybory. Wybrani zostali pp.: Wowkonowicz (prezes), Sobolewski (I. wiceprez.), Godowski (II. wiceprez.), Adler (skarbnik), Pogoda (sekr.), Madejska (zast. sekr.), oraz 24 wydziałowych i 5 członków Komisji rewizyjnej.

Delegaci Rządu Polskiego w Paryżu.

Ostateczne sfinalizowanie pożyczki zagranicznej natrafiało dotychczas na pewne przeszkody, które zostały usunięte na ostatniem posiedzeniu rady ministrów. Marszałek Piłsudski wyraził zasadniczą zgodę na podpisanie kontraktu, z tem jednak zastrzeżeniem, iż zostaną w projekcie pożyczkowym przeprowadzone pewne korektury.

Na odbytej we środę w ministerstwie skarbu konferencji z udziałem wicepremiera Bartla i ministra skarbu Czechowicza, oraz ministra spraw zagranicznych Zaleskiego, postanowiono wysłać do Paryża delegację rządu w osobach wiceprezesa Banku Polskiego Dra Młynarskiego, dyr. dep. min. skarbu Barańskiego i radcy ministerstwa Zajdy, w celu zakończenia rokowań pożyczkowych z przedstawicielami finansistów amerykańskich. Według wszelkiego prawdopodobieństwa definitywne zakończenie rokowań i ustalenie redakcji kontraktu nastąpi w ciągu kilkunastu dni.

Uroczyste podpisanie umowy, na życzenie naszych kontrahentów, nastąpi oddzielnie.

Akcja przeciwgruźlicza.

Staraniem powiatowego oddziału Tow. walki z gruźlicą w Tarnowie, został wyświetlony dla młodzieży tutejszych szkół w kinoteatrze „Marzenie" film pod tytułem „Walka z gruźlicą", poprzedzony wykładem Dra Edwarda Szalita.

Ściśle naukowy, a jednocześnie bardzo przystępny wykład wzbudził wielkie zainteresowanie w licznie zebranej młodzieży.

Prelegent podkreślił, że gruźlica, mimo iż zabiera większą ilość ofiar, aniżeli wszystkie choroby razem wzięte, nie jest dostatecznie zwalczana ani przez rząd, ani przez społeczeństwo.

Śmiertelność w Polsce bardzo duża, — obliczono, że co 10 minut umiera u nas jeden człowiek na tę chorobę. W Niemczech, które energicznie walczą z gruźlicą, zanotowano w jednym roku 400.000 zachorowań, z czego 147.000 zgonów, spowodowanych gruźlicą.

Roznosicielami choroby są osobnicy chorujący, rozpowszechniający ją przez plwociny, zawierające tysiące lasecznikόw.

Zdrowe organizmy same zwalczają zarazki, lecz im trzeba pomóc. Wiele słońca, powietrza, dobre odżywianie się, — oto broń przeciw bakterjom. Słońce naprzykład zabija bakterje w ciągu jednej godziny.

Film „Ufy" dokładnie ilustruje świetny wykład prelegenta.

W niedzielę 15 b. m. odczyt będzie powtórzony. — Niezawodnie liczni słuchacze wypełnią salę po brzegi.

„W zdrowym ciele — zdrowy duch". **Besza.**

Ratujmy dzieci polskie od zniemczenia.

Pani Prezydentowa Mościcka wydała gorącą odezwę do społeczeństwa, aby na czas wakacyjny umieściło 12 tysięcy dzieci polskich z Niemiec, Gdańska i Górnego Śląska.

W przeświadczeniu o ważności sprawy, tutejsza Narod. Organizacja Kobiet zawiązała Komitet, złożony z 8 osób, z p. radcą Krupińskim na czele, celem zajęcia się rozmieszczeniem 100 dzieci.

Dzięki uprzejmości p. insp. Grabowieckiego, będzie urządzona kolonja w jednej ze szkół pod Tarnowem dla wzwyż wspomnianych dzieci.

W myśl hasła: „Ratujmy polskie dzieci od zniemczenia!" — Komitet zwraca się do społeczeństwa tarnowskiego z gorącym apelem o poparcie naturaljami i pieniądzmi urządzenia kolonji.

Narodowa Organizacja Kobiet, na której czele stoi p. Szypulina, zdołała już znaleść pomieszczenie po domach prywatnych dla 25 dzieci, rozchodzi się jeszcze o umieszczenie 25. Przypuszczamy, że ofiarne panie tarnowskie przyjmą w swe domy z otwartemi rękoma i tę resztę.

Reszta, a mianowicie 50 dzieci będzie umieszczone w kolonji.

Poświęcenie lokalu Związku Legjonistów.

Bardzo uroczyście odbyło się poświęcenie lokalu Związku Legjonistów, które połączono ze „Święconem". Lokal ma swą tradycję, ponieważ stąd w roku 1914 wyszedł oddział tarnowskiego „Strzelca".

Dziś, dzięki burmistrzowi Dr. Kryplewskiemu, Legjoniści mają dach nad głową, a intenzywna praca zarządu rokuje tutejszemu Związkowi świetny rozwój.

W dniu 8 b. m. wzięli udział Legjoniści ze sztandarem w Mszy św. u księży Misjonarzy.

Poświęcenia lokalu dokonał wieczorem ks. Pinda, poczem zebrani zasiedli do wspólnego stołu.

Uroczystość zaszczycili radca Krupiński, burmistrz Kryplewski, pułkownik Dragat, podpułkownik Wyrwiński, major Koczwara i inni.

W licznych przemówieniach tętniło żywe uczucie dla twórcy Legjonów i uwielbienie dla jego państwo-twórczej pracy.

Podnosząc znaczenie działalności Marszałka, która wszystkich zjednoczyć winna w wysiłku dla dobra państwa, wzniósł zdrowie w ręce reprezentanta rządu radcy Krupińskiego ks. Dr Paryło na pomyślność wspólnych wysiłków.

Nastrój panował bardzo serdeczny. Doskonała orkiestra mandolinistów - Czytelni im. Kilińskiego przygrywała podczas wieczoru.

Sprawy miejskie.

Rozwój Tarnowa.

Z chwilą zdecydowania budowy fabryki związków azotowych pod Tarnowem, rozwój miasta wkroczył w nową fazę. Magistrat projektuje włączenie do miasta gmin Chyszowa, Świerczkowa, Dąbrówki Infułackiej, Gumnisk, Rzedzina i Krzyża. — Sprawa na razie jest w stadjum przygotowawczem.

Inwestycje miejskie.

Sprawa nowej rzeźni miejskiej i targowicy była przedmiotem obrad pełnego magistratu w dniu 11 maja. Po odczytaniu referatu krakowskiego inżyniera p. Góreckiego, który w swoim czasie wybudował rzeźnię miejską we Lwowie, zabrali głos jako mowcy inżynier Leuchter i r. Somnicki.

Po dyskusji zgodzono się jednomyślnie przeznaczyć na nową rzeźnię miejskie grunta w Klikowej, polecono jednak inż. Leuchterowi przed powzięciem decydującej uchwały zbadać cały teren, obejmujący kilkanaście morgów pod względem warunków hydrograficznych.

Uważamy myśl tę za bardzo szczęśliwą z uwagi na obszar, korzystne położenie i tor kolejowy, który przechodzi przez powyższy teren.

Pogwizdów, jak mylnie podano, nie wchodził wogóle w rachubę przy wyborze miejsca, jako teren zbyt mały i leżący w obrębie miasta.

Podjęcie budowy nastąpi już w najbliższym czasie.

Przy ul. Nowodąbrowskiej powstanie wkrótce szereg domów mieszkalnych, których budowę Magistrat postanowił.

Zamierza również Magistrat wznieść dużą halę targową, która stanie najprawdopodobniej na Burku.

Doczeka się też Tarnów łaźni ludowej, tak bardzo mu potrzebnej. W tej sprawie miasto delegowało inż. Studnickiego do Katowic i Poznania, celem zaznajomienia się z najnowszemi urządzeniami. Inż. Studnicki już powrócił i plany są w robocie. Łaźnia stanęłaby przy ul. Małej Strusinie.

W roku bieżącym będą kontynuowane roboty restauracyjne koło ratusza, odnowioną będzie jego południowa i wschodnia strona.

Domagająca się naprawa niektórych ulic w chodzi w stan realizacji. — Podjęte będą roboty około ul. św. Marcina, Pocztowej i Chyszowskiej. Ponieważ dotychczasowy sposób wykładania szutrem okazał się niepraktyczny, ulice będą budowane i wykostkowane.

Reorganizacja budownictwa miejskiego.

Rozległe prace, jakie obecnie czekają miejskie budownictwo, stworzyły konieczność jego reorganizacji.

Zostanie ono podzielone na pod- i nadziemne.

Do działu podziemnego należeć będzie budowa dróg, gościńców, kanalizacja, oraz stworzenie planu regulacyjnego miasta. — W związku z tem, potrzebny będzie inżynier do budownictwa podziemnego.

Nadziemne budownictwo zajmie się budową wszelkiego rodzaju budowli.

W Tarnowie chleb drożeje — a w Warszawie tanieje.

Jak wiadomo, ceny chleba i pieczywa w Tarnowie w ciągu tego tygodnia poszły znacznie w górę, — inaczej jest jednak w Warszawie. Dzięki bowiem interwencyjnej akcji rządu, mającej na celu stabilizację cen chleba, magistrat warszawski ma rozdzielać z posiadanych zapasów piekarniom mąkę. Chleb pszenny (pytlowy) z tej mąki wypiekany, będzie sprzedawany po ustalonej cenie 70 groszy za 1 kg. w detalu. Ogólny nadzór w tej dziedzinie będzie miało ministerstwo spraw wewnętrznych.

Niema, jak być blisko ołtarza.

W Tarnowie — minister Składkowski daleko, a Pan Bóg wysoko.

Jakie kredyty i na co mogą otrzymać miasta

Dnia 7 b. m. odbyła się u p. ministra robót publicznych konferencja z przedstawicielami ministerstwa skarbu i Banku Polskiego w sprawie uruchomienia prac inwestycyjnych miejskich i zatrudnienia przy nich znacznej ilości bezrobotnych. Na konferencji tej ustalono dwojaki sposób inwestowania, a mianowicie w formie kredytu długoterminowego w obligacjach Banku Gosp. Krajowego i w formie pożyczek krótkoterminowych gotówkowych, udzielanych przez B. G. Kr. Pożyczki w 8% obligacjach komunalnych udzielane będą na okres 5—20 lat na wykończenie już rozpoczętych prac inwestycyjnych i na wykonanie programu inwestycyjnego, przedstawionego w memorjale zarządu Związku Miast Polskich. Pożyczki krótkoterminowe będą udzielane tym Związkom samorządowym, które nie mogą zaciągać pożyczek długoterminowych. Pożyczki te, po przeprowadzeniu wyborów do Rad miejskich, będą skonwertowane na kredyt długoterminowy.

Niezawodnie ojcowie naszego miasta zechcą wziąść powyższe pod uwagę, by Tarnów nie został pominięty w otrzymaniu tak dogodnej, a tak potrzebnej dla rozwoju miasta, udzielanej pożyczki.

Odznaczenie.

Ks. Aleksander Siemieński, proboszcz w Szynwałdzie, został udekorowany krzyżem oficerskim orderu Polonia Restituta.

Ks. A. Siemieński, urodzony w 1851 r. w Staniątkach, ukończył chlubnie studja średnie i teologiczne w Tarnowie i tu też otrzymał święcenia kapłańskie w roku 1873. Po święceniach pełnił funkcje wikarjusza przy kościele parafjalnym w Niepołomicach, następnie przy kościele katedralnym w Tarnowie. Od roku 1855 pełni bez przerwy obowiązki proboszcza w Szynwałdzie.

Ks. Siemieński położył znaczne zasługi na polu rolnictwa i filantropijnem. Założył żeńską szkołę gospodarstwa wiejskiego w Szynwałdzie wraz z internatem, przyczynił się do założenia spółdzielni Składnicy Kółek Rolniczych w Tarnowie, założył Kasę Reifeisena w Szynwałdzie, założył Ochronkę dla dzieci i t. d.

Ks. Siemieński oddawał na utrzymanie tych zakładów wszystkie swe dochody z beneficjum.

Przez swą ofiarną pracę przyczynił się do znacznego podniesienia poziomu oświatowo moralnego swych parafjan. Uważany jest powszechnie za kapłana nieskazitelnego i gorącego patrjotę, a przytem wielce skromnego pracownika i filantropa. W uznaniu tych zasług, otrzymał ks. Siemieński w rocznicę 50-lecia swego kapłaństwa w r. 1923 od Ojca świętego godność szambelana papieskiego.

Kronika.

Biedne dzieci na wieś. Filantropijne i społeczne Towarzystwa w Tarnowie podjęły myśl urządzenia kolonji dla biednych, a żyjących w niehygienicznych warunkach dzieci szkolnych. W celu zebrania potrzebnych funduszów ma odbyć się w czerwcu loterja fantowa. Komitet w osobach ks. Dra Lubelskiego, ks. Chrząszcza i pań Dzikowskiej, Kopffowej, Czaplińskiej, Biesiackiej, Lalickiej Machalskiej wydał odezwę, w której prosi o składanie fantów, jako to: robót ręcznych, obrazów, przedmiotów artystycznej wartości i t. d., względnie darów w gotówce.

Uczczenie Konstytucji 3 Maja przez kolejarzy. Kółko amatorskie kolejarzy, pragnąc uczcić rocznicę Konstytucji 3 Maja, odegrało sztukę p. t. „W górę serca". — Sztuka wypadła bardzo dobrze, dzięki dobrej reżyserji p. Kulczyka i staraniom przewodniczącego p. Jakóbczyka. Na pierwszy plan wybili się pp. Pietrzak (Jankiel) i Kulczyk (Maciuś). Na podkreślenie zasługuje również gra pp. Czuprynówny (Janina), Mołczana (Bronowski) i innych. Całość zrobiła na licznych widzach bardzo dodatnie wrażenie.

Uroczystość poświęcenia sztandaru gimnazjum I. w Tarnowie. Komitet uroczystości poświęcenia sztandaru zaprasza byłych uczniów gimn. I. w Tarnowie do wzięcia udziału w uroczystości poświęcenia sztandaru, która odbędzie się dnia 21 maja b. r. Program tej uroczystości następujący:

O godzinie 9 rano nabożeństwo solenne w kościele księży Filipinów, celebrowane przez ks. bisk. L. Wałęgę, — pochód młodzieży z orkiestrą na dziedziniec szkolny, — przemówienia okolicznościowe, — wbijanie gwoździ, — ślubowanie chorążego, — defilada młodzieży przed sztandarem. — W program uroczystości wejdą produkcje orkiestry, oraz chóru gimnazjalnego.

Zawody konne 5 pułku strzelców konnych. W niedzielę 15 odbędą się na placu Lipie doroczne zawody konne, na których program złożą się konkursy skoków, rąbanie, zawody woltyżerskie, oraz biegi myśliwskie.

Tegoroczna konkurencja bardzo silna, ponieważ pułk posiada szereg nowych koni.

W zawodach tych rozegraną zostanie nagroda miasta Tarnowa, którą stanowi piękny puhar.

Jak corocznie, tak i teraz komitet sportowy zorganizował przewóz gości samochodami na plac Lipie, które oczekiwać będą przed cukiernią Skolimowskiego i będą do dyspozycji po zawodach.

Początek zawodów punktualnie o godz. 2 popoł.

Wezwanie. Komitet wzywa tych, którzy z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego otrzymali listy składkowe, aby pieniądze z listami składkowemi składali do Kasy Oszczędności, a poświadczenia Kasy doręczali skarbnikowi komitetu, p. dyr. Giżbert Studnickiemu.

Odznaczenie Tarnowianina. P. Paweł Antoniszak z P. P. został odznaczony krzyżem bronzowym za zasługi, położone na polu bezpieczeństwa publicznego, oraz za wykrycie szeregu zbrodniarzy.

Poświęcenie kamienia węgielnego. W ubiegłą niedzielę odbyła się niezwykle sympatyczna uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod gmach prywatnego seminarjum żeńskiego im. Królowej św. Kingi.

W uroczystości, prócz uczenic ze swymi profesorami i profesorkami z ks. dyr. Chrząszczem na czele, wzięli udział zaproszeni goście, oraz liczni reprezentanci rodziców.

Po przemówieniu dyrektora zakładu ks. Chrząszcza, który skreślił swoje starania w kierunku zbudowania gmachu seminarjum, poświęcenia kamienia węgielnego dokonał ks. biskup Komar. Po ceremonji kościelnej ks. biskup z właściwą sobie swadą przemówił podniośle do zebranych.

W ten sposób długoletnie starania ks. Chrząszcza zaczynają się realizować. Dyrektor seminarjum pryw. im. Królowej św. Kingi postarał się o zakupno gruntu, a teraz przystąpił do budowy budynku. Pozwalamy sobie zauważyć, że grunt w znacznej mierze został zakupiony za pieniądze uczenic. Budowy gmachu seminarjalnego podjął się znany inżynier architekt Edward Okoń.

Wieczorek. Staraniem uczenic seminarjum żeńskiego im. Królowej Jadwigi, oraz uczniów seminarjum męskiego odbył się w sali Sokoła I. wieczorek, w którego program weszło: odegranie komedyjki J. A. Fredy p. t. „Posażna jedynaczka", oraz balet uczenic p. t. „Powitanie wiosny". Oba punkty programu, a przedewszystkiem komedyjkę odegrano wcale udatnie. W antraktach przygrywała muzyka uczniów seminarjum naucz. męskiego. Czysty dochód przeznaczono na cele „Pomocy" obu zakładów.

Sprostowanie. W artykule p. t. „Z działalności Towarzystwa muzycznego", umieszczonym w I numerze „Słowa Tarnowskiego", zakradła się pewna nieścisłość. Mianowicie opuszczono nazwiska pp. Stohla i Szporka, którzy dla T-wa wiele zdziałali i wiele pracy włożyli. Druga nieścisłość dotyczy p. dyr. Wallek-Walewskiego i jego pracy w T-wie. Jak nas informują ze sfer Towarzystwa muzycznego, p. dyr. Wallek-Walewski nie pracował w Towarzystwie.

Z prowincji.

Szczucin, w maju.

(Korespondencja własna „Słowa Tarnowskiego").

Małe nasze miasteczko, przytulone do brzegów Wisły, przeżywało górne chwile, święcąc godnie, według sił, wiekopomną rocznicę Konstytucji Majowej. To też uroczystość dzięki staraniom ad hoc stworzonego Komitetu i dzięki wysiłkom poszczególnych jednostek, a przedewszystkiem p. Janikowskiego, — odbyła się niezwykle pięknie i uroczyście.

Uroczystość rozpoczęło solenne nabożeństwo w kościele parafjalnym. Podniosłe kazanie wygłosił ks. prałat Lubelski z Tarnowa. — Po nabożeństwie ogromny pochód pociągnął z nad Wisły ku rynkowi. Rozpoczynała go krasna banderja chłopska pod dowództwem p. Stafieja, a za nią szły dzieci, związki młodzieży męskiej i żeńskiej w barwnych strojach, straż ogniowa, oraz liczna publiczność. Po przybyciu na rynek, do zebranych tłumów przemówił w gromkich słowach o znaczeniu Konstytucji Majowej p. Gabriel, sędzia z Dąbrowy.

Wieczorem odbyła się uroczysta akademja o programie muzykalno-wokalnym i przedstawieniowym. Wykonanie stało na wysokości chwili. Liczna publiczność oklaskiwała wykonawców. Dochód z akademji, oraz ze sprzedanych oznak przeznaczono na budowę domu T. S. L. im. Henryka Sienkiewicza.

Wiadomości gospodarcze i prawnicze.

Rada finansowa opracowuje obecnie projekt ustawy o stałym podatku majątkowym, przewidującym ½% od majątku ruchomego i nieruchomego, wartości ponad 10.000 zł. Zaliczki wpłacone na jednorazowy podatek majątkowy będą zaliczone do nowego podatku.

Przewóz artykułów szybko psujących się w wagonach-lodowniach. Z dniem 15 maja b. r. poczną kursować na liniach polskich kolei państwowych specjalne wagony-lodownie dla przewozu artykułów szybko psujących się, jak: świeże mięso, bity drób i dziczyzna, świeże jarzyny, rośliny, żywe kwiaty, nabiał, ryby, drożdże, jaja, owoce i t. p., bądźto jako przesyłki pospieszne drobne, bądźto jako przesyłki pół i całowagonowe.

Przesyłki drobne przewożone będą w wagonach-lodowniach, kursujących wedle ustalonego rozkładu jazdy i to tylko na niektórych liniach kolejowych i w niektórych dniach tygodnia.

Przesyłki pół i całowagonowe przyjmowane będą do przewozu tylko na podstawie uprzednich zamówień, wobec szczupłej ilości posiadanych przez P. K. P. wagonów-lodowni. — Zamówienia uwzględniane będą w miarę możności.

Wagony-lodownie, przeznaczone do przewozu przesyłek drobnych, napełnia kolej lodem, natomiast przy przesyłkach pół i całowagonowych odbywa się napełnianie i dopełnianie tych wagonów lodem przez kolej tylko na wyraźne żądanie nadawcy i to w miarę posiadanych zapasów. Nadawanie i wydawanie przesyłek drobnych, przewożonych w wagonach - lodowniach może się odbywać tylko w stacjach wyjścia i postoju pociągów, prowadzących takie wagony. Ewentualnych bliższych wyjaśnień udzielić mają zawiadowcy stacyj. Plany przewozu przesyłek drobnych obwieszczone są na stacjach kolejowych.

ZE SPORTU.

W dniu P. Z. P. N. odbyły się w naszem mieście następujące zawody:

7 maja Jutrzenka—Ż. M. S. — 6 : 0 (2 : 0). W ciągu całej gry przewaga Jutrzenki.

8 maja Samson—Kombinowana drużyna miejsc. C-kl. (1 : 9). Gra stała na niskim poziomie.

8 maja Tarnovia—Metal 5 : 1 (3 : 1). Przewaga Tarnovii, która przy końcu drugiej połowy lekceważyła przeciwnika, szczególnie lewoskrzydłowy, urządzając sobie spacery po boisku. — Najelpszymi na boisku byli Smoczek, Jachimek I. i Ziemian.

15 maja Tarnovia grać będzie w Tarnowie z Makkabi I. z Krakowa.

Metal—Samson na boisku Metalu na kolonji.

Warszawska Opera objazdowa, pod dyrekcją Dra Tadeusza Wierzbickiego zjeżdża do Tarnowa na 3 gościnne występy, dając w piątek 20 maja „Żydówkę", 21 maja „Violettę" (Trawiata), oraz w niedzielę 22 maja „Fausta" na scenie Sokoła I.

Wszystkie opery zostaną wykonane w całości przez pierwszorzędne siły solistów, na tle własnych przywiezionych dekoracyj z udziałem chórów i orkiestry.

Cyrk. Dnia 12 b. m. przyjechał do naszego miasta warszawski cyrk Mroczkowskiego. Przedstawienia codzień wieczór o g. 8, — w niedzielę 15 jedyne dzienne przedstawienie o godz. 5 popoł.

Na srebrnym ekranie.

Kino Apollo: Do wtorku przemiła „Krysia Leśniczanka" z Lya Marą i Harry Liedtkiem.

Kino Marzenie: Obfitująca w cały szereg arcykomicznych momentów „Cnotliwa Zuzanna".

W dniu 17 b. m. (wtorek) na oba ekrany wchodzi arcydzieło sztuki kinematograficznej „Ben-Hur".

Wydawca: Komitet Redakcyjny. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Karol Krzanowski. Drukiem J. Pisza w Tarnowie, pod zarządem St. Starostki.